

**1. [P]rzyjmuje się, że zapis na sąd polubowny przechodzi na następców prawnych od tytułem ogólnym (spadkobierców strony umowy) oraz następców prawnych pod tytułem szczególnym (w wyniku przelewu wierzytelności). Zaprezentowane stanowisko nie budzi zastrzeżeń przy przyjęciu, że zapis na sąd polubowny jest umową zobowiązującą. Tylko w takim bowiem wypadku można mówić o wierzytelności (przedmiot przelewu według art. 509 § 1 k.c.). Sąd Apelacyjny tak właśnie kwalifikuje zapis na sąd polubowny.**

**2. [Z]awarcie umowy sprzedaży nie oznacza automatycznie także zawarcia umowy o zapis na sąd polubowny, (...). Wykonanie prawa pierwokupu prowadzi do zawarcia umowy sprzedaży przedmiotu objętego tym prawem. Skutek ten nie dotyczy umów zawartych pomiędzy zobowiązanym a osobą trzecią i to nawet wówczas, gdy umowy te pozostają w ścisłym związku z umową sprzedaży (...).**

**Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie  
z dnia 15 grudnia 2009 r.**

**I ACa 486/09**

**Sąd Apelacyjny w składzie:**

SSA Izabella Fick – Rzeska (przewodniczący)

SSA Beata Kozłowska

SSA Bogdan Świeczakowski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2009 r. w Warszawie na rozprawie sprawy ze skargi A.L. o uchylenie wyroku sądu polubownego – Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 24 kwietnia 2006 r. w sprawie z powództwa M.D. – G. przeciwko A.L. o ustalenie z udziałem interwenienta ubocznego G. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na skutek apelacji A.L. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 15 grudnia 2008 r., sygn. akt [...]

I. Prostuje komparycję zaskarżonego wyroku w ten sposób, iż oznacza ją w sposób następujący: „ze skargi A.L. o uchylenie wyroku sądu polubownego – Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 24 kwietnia 2006 w sprawie z powództwa M.D. – G. przeciwko A.L. o ustalenie, sygn. akt [...]”

II. Zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że uchyla wyrok Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 24 kwietnia 2006 r. w sprawie z powództwa M.D. – G. przeciwko A.L. o ustalenie, sygn. akt SA 193/2005 w punktach: 1 (pierwszym) i 3 (trzecim) oraz zasądza od M.D. – G. na rzecz A.L. kwotę 103 600 (sto trzy tysiące sześćset) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. Zasądza od M.D. – G. na rzecz A.L. kwotę 102 700 (sto dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Uzasadnienie**

A.L. wniósł skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego – Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 24 kwietnia 2006 r. w punktach: 1 i 3, tj. w części ustalającej, że oświadczenie złożone powódce M.D. – G. przez pozwanego A.L. o skorzystaniu z uprawnienia do nabycia zbytych umową sprzedaży z dnia 18 czerwca 2003 r. udziałów w G. sp. z o.o. z powołaniem się na prawo pierwokupu, nie wywołało skutków prawnych, nie doprowadziło więc do dojścia do skutku między powódką a pozwanym umowy sprzedaży udziałów o tej samej treści co umowa zawarta 18 czerwca 2003 r. między powódką a N. GmbH z siedzibą w R. (Niemcy) oraz w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach postępowania arbitrażowego i kosztach zastępstwa procesowego. Skarżący zarzucił wyrokowi naruszenie prawa materialnego i przepisów postępowania poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie z uwagi na:

1. Brak zapisu na sąd polubowny, względnie nieważność tego zapisu w stosunkach między powódką a pozwanym, bezskuteczność albo utratę mocy wobec uchybienia przepisom art. 73 k.c. w zw. z art. 698 § 1 k.p.c., art. 78 § 1 k.c. w zw. z art. 698 § 1 k.p.c., art. 66 § 1 k.c., art. 600 § 1 k.c. oraz art. 1 ust. 1 konwencji z dnia 10 czerwca 1958 r. o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych;

2. Zapis na sąd polubowny nie dotyczył sporu objętego zaskarżonym wyrokiem lub zaskarżony wyrok wykraczał poza zakres zapisu albowiem doszło do obrazy przepisów art. 63

§ 1 w zw. z art. 391 i 393 k.c., art. 63 § 3 k.c. w zw. z art. 698 § 1 k.p.c., art. 479 § 1 k.p.c. zw. z § 11 umowy spółki „G.” sp. z o.o. z siedzibą w W.;

3. Nie zachowanie wymagań co do składu sądu polubownego oraz podstawowych zasad postępowania przed Sądem Arbitrażowym wynikających z ustaw i regulaminu a podlegających na odmowie wyłączenia superarbitra i jednego z arbitrów z powodu braku bezstronności i niezależności, zaniechanie odbycia narady i głosowania oraz podpisania wyroku przez dwóch z trzech arbitrów, pominięcia dołączenia do uzasadnienia zdania odrębnego z arbitrów, podpisanie wyroku pod jego uzasadnieniem przy braku podpisów pod sentencją orzeczenia, pominięcia podania właściwości Sądu Arbitrażowego;

4. Sprzeczność zaskarżonego wyroku z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej poprzez poddanie pozwanego jurysdykcji sądu polubownego bez wyraźnej lub domniemanej zgody, przeprowadzenie jednoinstancyjnego postępowania co narusza art. 78 Konstytucji, zastosowanie regulaminu przy jednoczesnym wyłączeniu przepisów postępowania cywilnego, naruszenia art. 64 Konstytucji.

M.D. – G. wniosła o oddalenie skargi jako bezzasadnej z uwagi na brak podstaw określonych w art. 1206 § 1 i 2 k.p.c.

Interwenient uboczny G. sp. z o.o. w K. przyłączył się do stanowiska skarżącego.

Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2008 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił skargę i zasądził od A.L. na rzecz M.D. – G. 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 24 czerwca 2006 r. Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W., działając na podstawie § 20 ust. 3 warunkowej umowy sprzedaży udziałów z dnia 18 czerwca 2003 r., wydał wyrok w sprawie z powództwa M.D. – G. przeciwko A.L. w którym stwierdził, że oświadczenie złożone powódce M.D. – G. przez pozwanego A.L. w dniu 27 czerwca 2003 r. o skorzystaniu z uprawnienia do nabycia zbytych umową sprzedaży z dnia 18 czerwca 2003 r. udziałów w G. sp. z o.o. z powołaniem się na prawo pierwokupu nie wywołało skutków pranych, nie doprowadziło więc do dojścia do skutku między powódką a pozwanym umowy sprzedaży udziałów o tej samej treści co umowa zawarta w dniu 18 czerwca 2003 r. pomiędzy powódką a N. GmbH w R. (punkt 1); odrzucił pozew i umorzył postępowanie co do żądania ustalenia komu i w jakim zakresie

przysługują udziały w G. sp. z o.o. (punkt 2) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki zwrot opłaty arbitrażowej i kosztów zastępstwa procesowego (punkt 3).

Wyrok wydany został przez superarbitra M.P. oraz dwóch arbitrów: J.R. i P.K., po przeprowadzeniu rozprawy w dniach 25 listopada 2005 r., 6 stycznia 2006 r., 2 lutego 2006 r. i 10 marca 2006 r. Wraz z sentencją wyroku zostało sporządzone uzasadnienie orzeczenia podpisane przez członków składu orzekającego,. Pod podpisami arbitrów znalazło się stwierdzenie, że orzeczenie zostało wydane przez Zespół Orzekający powołany zgodnie z Regulaminem Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W., podpisy członków Zespołu są automatyczne zaś orzeczenie ostateczne. Pod wzmianką podpisali się: sekretarz generalny Sądu Arbitrażowego przy KIG i Prezes tego Sądu.

Po zamknięciu przewodu przed Sądem Arbitrażowym odbyła się telefoniczna konsultacja arbitra P.K. z Przewodniczącym składu, dotycząca treści wyroku. Arbitr P.K. otrzymał pisemną wersję wyroku wraz z uzasadnieniem w dniu 28 kwietnia 2006 r., w dniu 10 maja 2006 r. złożył podpis pod wyrokiem, a następnie w dniu 12 maja przesłał go do Sądu Arbitrażowego. Arbitr ten złożył zdanie odrębne.

W dniu 31 maja 2006 r. pozwany wniósł o uzupełnienie wyroku w zakresie zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego, połowy opłaty arbitrażowej i kosztów procesu. Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2006 r. Zespół Orzekający Sądu Arbitrażowego oddalił zgłoszony wniosek.

Postanowieniem z dnia 9 czerwca 2006 r. Sąd Okręgowy w W. uznał wyrok Sądu Polubownego w zakresie punktu 1 wyroku oraz nadał klauzulę wykonalności wyrokowi co do punktu 1 wyroku oraz nadał klauzulę wykonalności wyrokowi co do punktu 3. Postanowieniem z dnia 28 września 2006 r. Sąd Apelacyjny w W. oddalił zażalenie skarżącego na to postanowienie.

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, na jakich przesłankach (faktycznych i prawnych) oparł się Sąd Arbitrażowy. Wyrok tego Sądu został wydany w oparciu o ustalenie, iż w dniu 18 czerwca 2003 r. M.D. – G. zawarła z N. GmbH z siedzibą w R. (Niemcy) warunkową umowę sprzedaży udziałów w spółkach grupy G. (G. sp. z o.o. i G. 3 sp. z o.o.) za łączną sumę 38.078.237,25 PLN. Jednocześnie w § 2 pkt. 1 umowy znalazło się stwierdzenie, że kupujący zamierza nabyć wszystkie udziały w spółce z o.o. G. z kwotą 17.672.905 PLN i wszystkie

udziały w spółce z o.o. G. 3 za kwotę 33.098.078 PLN. Zamiar ten został ujawniony w punkcie 3 preambuły.

Zgodnie z zapisem § 1 pkt 2 transakcja sprzedaży udziałów została zawarta pod warunkiem zawieszającym stosownie do § 17 ust. 1 umowy, o ile skutecznie z nich nie zrezygnowano. Zgodnie z § 17 umowy warunkiem przejścia udziałów na nabywcę było:

a) uzyskanie zezwolenie sądu antymonopolowego na zakup udziałów stanowiących przedmiot umowy wydane przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów,

b) uzyskanie zezwolenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji RP na pośrednie nabycie działu w nieruchomościach G. i G. 3 (przez nabycie udziałów sprzedającej),

c) wykonanie czynności prawnych opisanych w § 14 ust. 2 i ust. 3 umowy,

d) niewykonanie przez pozostałych wspólników spółek G. i/lub G. 3 przysługującego im prawa pierwokupu udziałów sprzedającej,

e) wpis w rejestrze przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym w przedmiocie zmiany umów spółek G. i G. 3.

Jednocześnie postanowiono, że przejście udziałów na nabywcę nastąpi 1.10.2003 lub później, gdy zostaną spełnione warunki z § 17 ust. 1 i nastąpi zapłata pierwszej części ceny. W § 11 umowy przewidziano prawo odstąpienia od umowy.

W § 20 umowy postanowiono, że do umowy stosuje się prawo polskie, zaś wszelkie spory prawne wynikające z umowy lub w związku z nią będą rozstrzygane przez Sąd polubowny przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W., według reguł postępowania tego sądu. Sąd będzie sędził w składzie trzech sędziów arbitrów. Językiem postępowania będzie język polski. Pod umową znalazły się podpisy stron kontraktu.

Zgodnie z § 11 pkt 2 umowy spółki z o.o. G. wspólnikowi przysługuje pierwszeństwo do nabycia zbywanych udziałów, o ile wyrazi on wolę nabycia całości lub części zbywanych udziałów w terminie 30 dni od daty zawiadomienia go o woli zbycia udziałów. W pierwszej kolejności pierwszeństwo to przyznano wspólnikom założycielom a dopiero w dalszej kolejności pozostałym wspólnikom. W czerwcu 2003 r. prawo to przysługiwało pozwanemu.

W czerwcu 2003 r. wspólnikami spółki z o.o. wspólnikami spółki z o.o. G. byli M.D. – G., A.L. i M.Sz. – L. Powódce przysługiwało 75% udziałów w każdej ze spółek grupy G.

W dniu 24.06.2003 r. M.D. – G. powiadomiła A.L. o warunkowej umowie sprzedaży udziałów, wskazała najważniejsze postanowienia, a także powiadała o zastrzeżonych warunkach. Skarżąca powołała także w piśmie § 11 ust. 2 zd. 1 umowy spółki G. sp. z o.o. z dnia 13.09.2000 r. zgodnie z którym w przypadku zbycia przez wspólników udziałów spółce pierwszeństwo do nabycia zbywanych udziałów mają wspólnicy założyciele, o ile wyrażą wolę nabycia całości lub części zbywanych udziałów w terminie 30 dni od daty zawiadomienia ich o woli zbycia udziałów.

Pismem z dnia 27.06.2003 r. A.L. złożył oświadczenie o skorzystaniu z przysługującego mu uprawnienia do nabycia zbywanych udziałów z pierwszeństwem przed innymi osobami, a w dniu 11 sierpnia 2003 r. skarżący zaoferował powódce wolę zapłaty ceny za udziały spółki G. w W. nabyte na podstawie umowy sprzedaży, która doszła do skutku w wyniku wykonania przysługującego skarżącemu prawa pierwokupu.

W dniu 29.10.2003 r. powódka złożyła spółce N. GmbH z siedzibą w R. oświadczenie o odstąpieniu od warunków umowy sprzedaży udziałów spółek powołując się na § 11 pkt 1a umowy – nie uzyskanie przez kupującego stosownego zezwolenia MSWiA. Pismem z dnia 2.12.2003r. Skarżący, na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego dla W.M. z dnia 27.11.2003 r., złożył do depozytu sądowego kwotę 13.254.678,75 zł w wykonaniu zobowiązania zapłaty ceny sprzedaży udziałów w G. sp. z o.o. w W. wynikającego z realizacji prawa pierwokupu w stosunku do warunkowej umowy sprzedaży udziałów zawartej w dniu 18.06.2003 r.

Na podstawie poczynionych ustaleń Sąd Okręgowy uznał skargę za bezzasadną, a zarzuty skarżącego oparte na treści art. 1206 § pkt. 1, 3 i 4 oraz § 2 k.p.c. za nieuzasadnione.

Powołując art. 1161 § 1 k.p.c., Sąd uznał, że zapis zawarty w § 20 pkt 3 warunkowej umowy sprzedaży z dnia 18 czerwca 2006 r. zawartej między M.D. – G. a N. GmbH w R., zgodnie z którymi wszelkie spory prawne wynikające z umowy lub pozostające z nią w związku będą rozstrzygane przez wskazany sąd polubowny według reguł postępowania tego sądu, spełnia warunki ważności i skuteczności zapisu na sąd polubowny, klauzula ta była

częścią zawartej umowy, została podpisana przez obie strony kontraktu, wskazywała także stosunek prawny (zawartą umowę), który został poddany rozstrzygnięciom takiego sądu.

Treść zapisu nie została ograniczona wyłącznie do sporów wprost wynikających z umowy ale obejmowała także spory pozostające z nią w związku. Wiązał zatem nie tylko strony umowy ale również podmioty trzecie, które stroną nie były ale mogły stać się stroną sporu w związku z jej podpisem. W świetle postanowień umowy, zapis ten wiązał zatem także skarżącego, jako osobę uprawnioną z tytułu pierwszeństwa w nabyciu udziałów zgodnie z postanowieniami umowy spółki obowiązującym w dacie zawarcia warunkowej umowy sprzedaży. Zdaniem Sądu, skoro zgodnie z umową spółki, pierwszeństwo nabycia udziałów przysługiwało wspólnikom – założycielom, zaś powódka zamierzała zbyć udziały w spółkach i powiadomiła o tym skarżącego, to spór dotyczący skuteczności złożonego powódce oświadczenia o zamiarze nabycia udziałów w spółkach pozostawał w związku z zawartą umową a zatem wiązał skarżącego. Skoro zaś przedmiotowy spór pozostawał w związku z zawarciem umowy warunkowej fakt, że umowa ostatecznie nie doszła do skutku z powodu złożenia przez powódkę oświadczenia o odstąpieniu od umowy, nie mógł spowodować, że klauzula arbitrażowa przestała wiązać skarżącego.

Z tych względów za niezasadne Sąd uznał twierdzenie skarżącego, że wyrok Sądu Arbitrażowego dotyczył sporu nieobjętego zapisem lub wykraczał poza zakres takiego zapisu.

Za nieuzasadnione sąd uznał również zarzuty skarżącego dotyczące wymagań co do składu sądownego oraz naruszenia zasad postępowania przed sądem polubownym. Zarzucony arbitrom brak bezstronności i niezależności był przedmiotem badania przez Radę Arbitrażową przy Sądzie Arbitrażowym i znalazł wyraz w uchwale z dnia 19.06.2006 r., odmawiającej wyłączenia arbitrów ze składu orzekającego.

Zdaniem Sądu wyrok którego dotyczy skarga odpowiada wymogom określonym w art. 1197 k.p.c. Dodatkowo kwestie wydania orzeczenia przez Sąd Arbitrażowy przy KIG reguluje także regulamin tego Sądu. Stosownie do postanowień regulaminu, narada i głosowanie zespołu orzekającego odbywają się bez udziału stron. Skarżący nie może zatem zarzucić, że wyrok został wydany bez odbycia narady i z pominięciem głosowania przez arbitrów skoro w niej nie uczestniczył. Regulamin nie reguluje szczegółowo sposobu odbycia narady jak również przeprowadzenia głosowania. Termin do wydania wyroku wynosi 30 dni (przy czym jest to termin instrukcyjny). W tym czasie arbitrzy mogą kontaktować się ze sobą w celu wydania rozstrzygnięcia. Ponieważ wyrok został podpisany przez arbitrów, należy

domniemywać, że rozstrzygnięcie sporu zostało między nimi uzgodnione a zatem narada w jakiejś formie odbyła się. Skoro jeden z arbitrów złożył zdanie odrębne należy wnioskować, że sprzeciwiał się wydaniu orzeczenia tej treści a zatem należy przyjąć, że odbyło się również głosowanie nad wyrokiem. Za niezasadne Sąd uznał też zarzuty naruszenia § 33 i 36 regulaminu, ponieważ zaskarżony wyrok zawiera wszystkie niezbędne elementy przewidziane przez przepisy kodeksu postępowania cywilnego i regulaminu w tym podpisy arbitrów złożone pod uzasadnieniem tego orzeczenia dodatkowo poświadczone przez Prezesa i Sekretarza Sądu jako autentyczne.

Nieuzasadniony, w ocenie Sądu, był również zarzut sprzeczności wyroku z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (klauzula porządku publicznego). Merytoryczne badanie orzeczenia sądu polubownego przez sąd ogranicza się do oceny, czy zapadły wyrok nie narusza zasad porządku prawnego. Użyte przez ustawodawcę określenie „podstawowe zasady porządku prawnego” (art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.) wskazuje jednoznacznie, że chodzi o takie naruszenia przepisów prawa materialnego, które prowadzą do pogwałcenia zasad państwa prawa (praworządności), a wyrok narusza naczelne zasady prawne obowiązujące w Rzeczypospolitej Polskiej oraz godzi w obowiązujący porządek prawny, czyli narusza pryncypia ustrojowo – polityczne i społeczno – gospodarcze. Zdaniem Sądu nieuzasadnione tym samym są stawiane przez skarżącego zarzuty naruszenia art. 176 § 1, art. 78 i art. 67a także art. 64 Konstytucji RP.

Wyrok powyższy w całości zaskarżył apelacją A.L. Zarzucił:

- nierzetelne ustalenia faktyczne i prawne, które legły u podstaw zaskarżonego wyroku wpłynęły na rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie w oparciu o stan faktyczny i prawny nie odpowiadający rzeczywistości i prawdzie,

- naruszenie przepisów prawa materialnego i procesowego poprzez ich błędna interpretację i niewłaściwe zastosowanie, które prowadziło do wydania zaskarżonego wyroku z rażącym naruszeniem prawa materialnego i procesowego,

- uchybienie przepisom procedury oraz norm Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w sposób, który miał istotny wpływ na dotychczasowy wynik sprawy z pokrzywdzeniem interesu strony skarżącej, które nie powinno było mieć miejsca.



Zarzuty te szeroko rozwinął w dalszej części apelacji. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uchylenie wyroku Sądu Arbitrażowego w kwestionowanej skargą części, względnie jego uchylenie i umorzenie postępowania w sprawie w razie uznania, że wyrok Arbitrażowy jest orzeczeniem nieistniejącym, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje od przeciwniczki skargi na rzecz strony skarżącej wedle norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na apelację przeciwnik skargi M.D. – G. wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

Interwenient uboczny przyłączył się do stanowiska skarżącego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy dokonać oceny „prawa pierwszeństwa” skarżącego jako współnika założyciela G. spółki z o.o. W § 11 ust. 2 umowy tej spółki mowa jest o „pierwszeństwie do nabycia zbywalnych udziałów” (okoliczność niesporna). Jest to sformułowanie zbieżne z poddanym ocenie w sprawie V CK 437/05 (wyrok z dnia 9 lutego 2006 r., Lex nr 173547), gdzie Sąd Najwyższy stwierdził, iż gdyby poprzestać na wykładni gramatycznej tego sformułowania trzeba by dojść do wniosku, że umowa przewiduje prawo pierwokupu w rozumieniu art. 596 k.c. W przepisie tym prawo pierwokupu jest bowiem zdefiniowane jako „pierwszeństwo kupna oznaczonej rzeczy na wypadek, gdyby druga strona sprzedała rzecz osobie trzeciej”. Niemniej, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę szerszej wykładni, z zastosowaniem art. 65 k.c.

Nie ulega wątpliwości, iż nie tylko wykładnia gramatyczna przemawia w tym wypadku za tezą, iż chodzi o prawo pierwokupu. Twierdzi tak skarżący (nie tylko w toku postępowania, ale również w oświadczeniu o wykonaniu prawa pierwokupu – k. 45), a o tym, że w sposób tożsamy traktowała zapis umowy przeciwniczka skargi, przekonuje jej pismo z dnia 24 czerwca 2003 r., zawierające w ostatnim akapicie następujące zdanie: „O ile wykona Pan prawo pierwokupu, to chciałabym Pana poinformować, że zgodnie z dyspozycją art. 597 § 2 k.c., oświadczenie o wykonaniu pierwokupu powinno być złożone niżej podpisanej” (k. 43).

Umowa warunkowej sprzedaży udziałów w G. sp. z o.o. zawiera, pośród warunków zawieszających „niewykonanie przez pozostałych wspólników spółek G. i/lub G. 3 przysługującego im prawa pierwokupu udziałów sprzedającej” (§ 17 1d). Spór dotyczący realizacji tego prawa nawiązał się pomiędzy wspólnikami spółki G. i zarazem stronami niniejszego postępowania, a wcześniej postępowania arbitrażowego. Jego podstawa tkwi w umowie spółki, a nie w umowie warunkowej sprzedaży i to niezależnie od ceny skuteczności i ważności oświadczenia złożonego przez A.L.

Umowa warunkowej sprzedaży została zawarta w dniu 18 czerwca 2003 r., a więc przed nowelizacją przepisów o postępowaniu przed sądem polubownym, dokonanej ustawą z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U.05.178.1478). Zatem zawarta w niej umowa o materialnoprawnym charakterze (taka kwalifikacja przeważa w piśmiennictwie i orzecznictwie), stanowiąca zapis na sąd polubowny, polega ocenie według prawa obowiązującego w chwili jej zawarcia – w przeciwnym razie doszłoby do niedopuszczalnej retroakcji prawa (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 21stycznia 2009 r., III CZP 136/08, Lex nr 470716). Uwaga ta ma wszakże jedynie porządkujący charakter, gdyż w obu stanach prawnych dla powstania zapisu na sąd polubowny wymagana jest umowa stron. W obecnie obowiązującym stanie prawnym stanowi o niej art. 1161 § 1 k.p.c.: „Poddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego wymaga umowy stron, w której należy wskazać przedmiot sporu lub stosunek prawny, z którego spór wyniknął lub może wyniknąć (zapis na sąd polubowny).”, a poprzednio – art. 697 § 1 k.p.c.: „§ 1 strony w granicach zdolności do samodzielnego zobowiązania się mogą poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego spory o prawa majątkowe, z wyjątkiem sporów o alimenty i ze stosunku pracy. § 2. Dopóki strony obowiązuje taka umowa, nie można żądać rozpoznania sporu przez sąd.”

Zatem z literalnego brzemienia przepisu wynika, że konieczna jest umowa stron. Oznacza to, że rozciągnięcie umowy na inne osoby wymaga zabiegów interpretacyjnych. W przeszłości poglądy na ten temat ewoluowały (por. orzecznictwo zwłaszcza Sądu Najwyższego z lat 1931 – 1937 przytoczone przez Marcina Hałgasa: „Charakter prawny zapisu na sąd polubowny [w:] Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego, Nr 7, 2007, str. 7). Obecnie zgodnie **przyjmuje się, że zapis na sąd polubowny przechodzi na następców prawnych od tytułem ogólnym (spadkobierców strony umowy) oraz następców prawnych pod tytułem szczególnym (w wyniku przelewu wierzytelności). Zaprezentowane stanowisko nie budzi zastrzeżeń przy przyjęciu,**

**że zapis na sąd polubowny jest umową zobowiązującą. Tylko w takim bowiem wypadku można mówić o wierzytelności (przedmiot przelewu według art. 509 § 1 k.c.). Sąd Apelacyjny tak właśnie kwalifikuje zapis na sąd polubowny.** Poza tym w obecnym stanie prawnym istnieje jeszcze przepis szczególny, mocą którego zapis na sąd polubowny dotyczący sporów ze stosunku spółki wiąże spółkę oraz jej wspólników, przy czym reguła ta dotyczy odpowiednio zapisu w statucie spółdzielni lub stowarzyszenia (art. 1163 § 1 i 2 k.p.c.).

Zarówno w przypadku cesji jak i dziedziczenia dochodów do przejścia praw na następców prawnych. W [przypadku realizacji prawa pierwokupu nie chodzi natomiast o następstwo prawne, ale wykreowanie nowej umowy. Wykonanie prawa pierwokupu prowadzi do zawarcia pomiędzy zobowiązanym a uprawnionym umowy sprzedaży przedmiotu objętego tym prawem. Jednocześnie dochodzi do ubezskutecznienia warunkowej umowy sprzedaży zawartej pomiędzy zobowiązującym a osobą trzecią. Umowa sprzedaży zawarta między zobowiązanym a uprawnionym nie jest tą samą umową, którą zobowiązany zawarł z osobą trzecią. W związku z tym nie tutaj wstąpienie uprawnionego w miejsce osoby trzeciej, ale dochodzi do zawarcia innej umowy sprzedaży, zawarcie umowy sprzedaży nie ma wpływu na istnienie praw i obowiązków wypływających od jego wykonania (por. Komentarz do art. 600 kodeksu cywilnego (Dz.U.64.16.93), [w:] J. Górecki, Prawo pierwokupu, Komentarz do art. 596-602 k.c. i innych przepisów regulujących prawo pierwokupu, Zakamycze, 2002).

Z punktu widzenia skarżącego jako wspólnika założyciela (osoby trzeciej w stosunku do stron umowy), zapis na sąd polubowny w umowie sprzedaży z dnia 18 czerwca 2003 r. ma tylko charakter oświadczenia wiedzy, gdyż prawo pierwokupu wynika z umowy spółki, zaś sposób jego zrealizowania – z przepisów kodeksu cywilnego. Umowa sprzedaży udziałów wywarła wobec skarżącego taki tylko skutek, że zaktualizowała przysługujące mu w określonej sytuacji, prawo pierwokupu. Odwołanie się w niej do prawa pierwokupu było irrelevantne dla zachowania swego prawa przez wspólnika założyciela, istniejącego niezależnie od woli stron umowy sprzedaży. Było wyrazem respektowania treści art. 597 § 1 k.c., na co skarżący nie miał wpływu

W świetle powyższych rozważań nasuwa się wniosek, iż relacja prawa pierwokupu nie prowadzi do sytuacji analogicznej do cesji czy dziedziczenia, nie zachodzi tu bowiem następstwo prawne. Dochodzi do zawarcia umowy (o ile oświadczenie o skorzystaniu z prawa jest złożone skutecznie – kwestia ta pozostaje poza rozważaniami), i to jeszcze przed powstaniem skutków umowy sprzedaży warunkowej (art. 89 k.c.).

Przedmiotowy spór pomiędzy stronami nie jest więc sporem „z niniejszej umowy lub w związku z nią” w rozumieniu § 20 pkt 3 warunkowej umowy sprzedaży (k. 624), ale sporem wynikłym na gruncie wcześniejszej umowy spółki G. sp. z o. o.

Brak jest także dostatecznych podstaw by uznać, iż przez oświadczenie o skorzystaniu z prawa pierwokupu skarżący przystąpił do zapisu na sąd polubowny. Istotne postanowienia umowy zawartej w ten sposób (przez wykonanie prawa pierwokupu) byłyby takie same jak postanowienia umowy warunkowej (art. 600 § 1 k.c.). Niemniej, jedynie w sprawach dotyczących tego stosunku prawnego, a nie jego nawiązania w trybie art. 597 § 2 k.c. (niezależnie od oceny skuteczności oświadczenia), bo ta materia, jak to już wykazano, wykracza poza umowę sprzedaży – tylko respektując, w istocie w formie deklaratoryjnej, stosowne postanowienie innego stosunku prawnego, wynikającego z umowy spółki G. sp. z o.o.

Przeciwko przychyleniu się do stanowiska Sądu I instancji przemawia też autonomiczny charakter umowy o zapis na sąd polubowny, odrębnej od umowy sprzedaży. Należy się zgodzić ze stanowiskiem, iż **zawarcie umowy sprzedaży nie oznacza automatycznie także zawarcia umowy o zapis na sąd polubowny**, z braku ku temu podstaw. Ani oświadczenie A.L. nie traktuje na ten temat, ani skutek taki nie wynika z przepisów kodeksu cywilnego. **Wykonanie prawa pierwokupu prowadzi do zawarcia umowy sprzedaży przedmiotu objętego tym prawem. Skutek ten nie dotyczy umów zawartych pomiędzy zobowiązanym a osobą trzecią i to nawet wówczas, gdy umowy te pozostają w ścisłym związku z umową sprzedaży** (por. Jacek Górecki, Prawo pierwokupu. Komentarz do art. 596 – 602 k.c. i innych przepisów regulujących prawo pierwokupu, Zakamycze 2002, str. 163).

Zaprobowanie odmiennego stanowiska naruszałoby art., 174 k.s.h., według którego jeżeli ustawa lub umowa spółki nie stanowi inaczej, wspólnicy mają równe prawa i obowiązki w spółce. Oznaczałoby, że jeden ze wspólników może – za pomocą czynności prawnej dokonanej z osobą trzecią – zmusić innego do zrezygnowania z drogi sądowej w zakresie dotyczącym realizacji prawa przyznanego umową spółki (art. 600 § 1 k.c. daje podstawy tylko do ubezpieczenia tylko tych postanowień umowy, które mają na celu udaremnienie prawa pierwokupu). Naruszałoby więc przede wszystkim konstytucyjne prawo do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji).

Reasumując, zdaniem Sądu Apelacyjnego korzystający z prawa pierwokupu nie był związany – w kwestiach dotyczących wykonania swego prawa – zapisem na sąd polubowny, na podstawie którego orzekł Sąd Arbitrażowy (§ 20 pkt 3 warunkowej umowy sprzedaży udziałów z 18 czerwca 2003 r. – k. 96).

Prawomocne uznanie przedmiotowego wyroku sądu polubownego nie przesądza o wyniku niniejszego postępowania. W art. 1214 § 3 k.p.c. przewidziano tylko dwie przesłanki odmowy stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego (brak zdolności arbitrażowej i klauzula porządku publicznego), przy czym redakcja przepisu nie pozwala na przyjęcie, że chodzi o przykładowe wyliczenie (nie użyto sformułowania „w szczególności” lub innego, równoznacznego). Sąd nie miał więc obowiązku w sprawie III Co 42/06 (VI ACz 1398/06) badać, czy istniał obowiązujący wspólników zapis na sąd polubowny. Wzmacnia jeszcze taką, ścisłą interpretację przesłanek odmowy okoliczności, że w art. 1215 § 2 k.p.c., określającym przypadku odmowy stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego wydanego za granicą, znalazł się ich szeroki katalog, w tym sytuacja, gdy nie było zapisu na sąd polubowny, zapis ten jest nieważny, bezskuteczny albo utracił moc. Gdyby także w postępowaniu o stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego wydanego w kraju zapis na sąd polubowny miał być istotny dla rozpoznania wniosku, to zapewne ustawodawca i w art. 1214 § 3 zamieściłby analogiczną przesłankę.

Prawidłowość powyższej argumentacji nie mogłaby budzić jakichkolwiek uzasadnionych wątpliwości gdyby nie treść artykułu 1213 k.p.c., odnoszącego się zarówno do wyroków wydanych w kraju jak i zagranicą. Stawia on mianowicie przez wnioskodawcę wymów m.in. złożenia oryginału lub urzędowo poświadczonego odpisu zapisu na sąd polubowny. W tym, zakresie przepis ten nie koresponduje z art. 1214 § 3 k.p.c. Można zatem dopatrzeć się niespójności o ile chodzi o relację pomiędzy tymi dwoma normami, niemniej, wymów złożenia opisanego dokumentu podlega kontroli w przypadku opisanym w art. 1215 k.p.c., a więc przynajmniej częściowo, podlega merytorycznej weryfikacji. Jeśli jednak chodzi o postępowanie o stwierdzenie wykonalności wyroku polubownego wydanego w kraju, to nie można na tej tylko podstawie, że istnieje obowiązek złożenia zapisu (wymóg formalny), rozciągać kognicji sądu poza wymienione wyżej, wyczerpujące przesłanki odmowy, tj. kwestię zdolności arbitrażowej (art. 1157 k.p.c.) i klauzuli porządku publicznego.

W uzasadnieniu postanowienia Sądu Apelacyjnego oddalającego zażalenie został wypowiedziany pogląd, iż z załączonych dokumentów wynika istnienie pomiędzy stronami zapisu na sąd polubowny (k. 334). Uzasadnienie postanowienia nie ma jednak charakteru

wiążącego dla innych sądów, w tym sądu orzekającego w przedmiocie skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Wiąże tylko prawomocne orzeczenie (art. 365 k.p.c.), które jednak nie determinuje rozstrzygnięcia w sprawie zainicjowanej skargą, mającej odmienny, nadrzędny charakter, o czym świadczy choćby treść art. 1216 § 1 k.p.c. i art. 1217 k.p.c.

Podzielenie racji skarżącego co do niezwiązania go zapisem na Sąd Arbitrażowy przesądza o rozstrzygnięciu reformatoryjnym, uwzględniającym apelację, przy zastosowaniu art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c.: „strona może w drodze skargi żądać uchylenia wyroku sądu polubownego jeżeli brak było zapisu na sąd polubowny”. Zarzut (zasadny) dotyczący braku zapisu na sąd polubowny ma taką wagę, że rozpatrzenie kolejnych zarzutów i tak nie mogło decydować o treści rozstrzygnięcia. Ich analizowanie byłoby zbędę (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2009 r. I CSK 94/09, niepubl.)

Wnioski dowodowe powtórzone i zgłoszone w toku postępowania apelacyjnego przez przeciwniczkę skargi dotyczyły kwestii nie mających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.). w ocenie Sądu zostały powołane jedynie dla zwłoki (art. 217 § 2 k.p.c.). okoliczność, czy A.L. i miał świadomość poczynienia przez strony umowy warunkowej sprzedaży zapisu na sąd polubowny jest nieistotna, skoro i tak nie można by z takiego faktu wywieść dalej idącego wniosku – o związaniu nim skarżącego. Podstawa faktyczna wyroku w ogóle nie obejmuje ustalenia na ten temat (pozytywnego ani negatywnego). Zasadnicze znaczenie ma faktu, że A. L. nie złożył w tym przedmiocie oświadczenia woli.

Odnosnie akt Sądu Arbitrażowego trzeba zauważyć, iż wprawdzie Sąd Okręgowy wielokrotnie zwracał się o ich nadesłanie, ale z akt niniejszej sprawy nie wynika, by kiedykolwiek zostały dołączone. Nie było to zresztą konieczne. Subsumcja stanu faktycznego (skonstruowanego w oparciu o złożone dokumenty) była możliwa bez sięgania do materiału zgromadzonego przed sądem polubownym.

Przyjmując za swoje przytoczone ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, z wyjątkiem dotyczącym stwierdzenia istnienia wiążącego strony zapisu na sąd polubowny, Sąd Arbitrażowy, stosując art. 386 § 1 k.p.c. oraz art. 98 k.p.c., art. 107 k.p.c. i art. 350 § 1 k.p.c. orzekł jak w wyroku.

Źródło: Sąd Apelacyjny w Warszawie